Nr. 216. Wtorek, dnia 20 Września 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 1 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26 — Telefon nr. 50

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Zbliżający się konflikt światowy.

Znany publicysta angielski, Wickham Steed, ogłosił w „The Contemporary Review" interesujący artykuł, w którym na podstawie posiadanych przez siebie danych szkicuje sytuację polityczną na świecie, przedstawiającą się, zdaniem autora, groźnie na przyszłość. Najciemniejszym punktem na horyzoncie politycznym wydaje się Steedowi Daleki Wschód skąd, jak twierdzi, może przyjść burza wojenna.

„Od grudnia roku zeszłego — pisze Steed — Japonja pogwałciła bezkarnie nietylko postanowienia paktu Kelloga i 9-ciu mocarstw, ale i pakt Ligi Narodów. Jeśli ten stan rzeczy będzie trwał dalej, Ameryka powiększy swoją flotę wojenną w rozmiarach olbrzymich. Wtedy wyłoni się i dla Anglji kwestja powiększenia jej floty dla utrzymania równowagi, albo też w razie przeciwnym Kanada, Australja i Nowa Zelandja zostaną zmuszone do oglądania się na pomoc i obronę, w razie konfliktu zbrojnego na morzach, ze strony Stanów Zjednoczonych. Zresztą konflikt nad brzegami Pacyfiku jest tylko kwestją czasu".

„Japonja — kontynuuje autor — nie ogląda się na nic, kpi sobie zarówno z Ligi Narodów jak i z konferencji rozbrojeniowej. Z tego więc względu przewiduję z całą pewnością wybuch nowej wojny, tak jak przewidziałem 20 lat temu wybuch wojny w r. 1914. Zanim wojna ta wybuchnie, poprzedzi ją okres dozbrojenia, gdyż narody zrozumieją wkrótce na tle dzisiejszej rzeczywistości, że pakt Kelloga i Ligi Narodów są tylko świstkami papieru. Doszedłszy do tego wniosku narody, a tak samo i Anglja, przekonają się, że stan ich uzbrojenia nie jest wystarczający dla zapewnienia im bezpieczeństwa. Rozpocznie się zatem znowu wyścig zbrojeń".

„Sądzę, że jedynym środkiem mogącym zapobiec wybuchowi wojny nad brzegami Pacyfiku oraz jej konsekwencjom w Azji i Europie, byłoby porozumienie między Stanami Zjednoczonemi, Francją i Anglją, które musiałyby wówczas ostrzec Japonję, iż wprowadzenie przez nią wojny jawnej lub zamaskowanej nie może być tolerowane jako środek obrony interesów narodowych i że, o ile Japonja nie będzie respektowała Ligi Narodów, zostanie dotkniętą ostracyzmem".

Wickham Steed sądzi, że Wielka Brytanja nie broni jak należy swoich interesów i prowadzi politykę zbyt ostrożną i ugodową na Dalekim Wschodzie oraz na kontynencie europejskim. Polityka obecna rządu Mac Donalda prowadzi — zdaniem Steed'a — do zaostrzenia sytuacji światowej i powiększa szanse wybuchu nowej wojny światowej.

Pesymistyczne naogół przewidywania znakomitego publicysty angielskiego znajdują dość szeroki rozgłos w prasie zagranicznej, słabszy zaś w prasie angielskiej, która nie podziela pesymizmu Steed'a.

E. R.

Wszystkim, którzy nam, tak ciężko doświadczonym przez los, pośpieszyli złożyć wyrazy swego współczucia — a przy przewożeniu zwłok naszych Najdroższych z miejsca katastrofy do Warszawy — świadczyli nam pomoc i serdecznej dodawali otuchy — Duchowieństwu, Przedstawicielom Władz Państwowych, Wojskowych i Szkolnych, Władzom i Organizacjom Kolejowym, Organizacjom Społecznym i szerokim warstwom społecznym — składamy tą drogą nasze z głębi serca płynące podziękowanie.

Warszawa, 17 września 1932 r.

AGNIESZKA ŻWIRKOWA
ZOFJA Z WIGURÓW ROHOZIŃSKA
WANDA WIGURZANKA
JADWIGA WIGURZANKA.

Liga Narodów zbada sensacyjne dane

o zbrojeniach niemieckich.

Paryż. — Premjer Herriot złożył na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby sensacyjne oświadczenie w sprawie tajnych zbrojeń niemieckich.

Premjer oświadczył m. in., że już od kilku miesięcy posiada niedwuznaczne informacje o tem, że Niemcy uprawiają ożywioną politykę zbrojeniową. Herriot zaznaczył przytem, że zwrócił już uwagę za pośrednictwem właściwych czynników rządu niemieckiego na ten fakt, jak również skierował uwagę rządu brytyjskiego na niemieckie plany zbrojeniowe. W dalszym ciągu premjer oznajmił, że znaną mu jest nawet miejscowość w Niemczech, gdzie fabrykuje się peryskopy dla łodzi podwodnych. W końcu mówca oświadczył, że zamierza w najbliższym czasie przedłożyć Lidze Narodów wyczerpujący materjał w sprawie niemieckich planów zbrojeniowych i wyraził nadzieję, że Liga Narodów w krótkim czasie przeprowadzi dokładne badania i dochodzenia w tej sprawie.

Doniosłe oświadczenie prezydenta Hoovera

Ukrywanie pieniądza przez obywateli narodowem niebezpieczeństwem.

Wiedeń. — Prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover zamieszcza w „Neue Freie Presse" artykuł, w którym omawia niebezpieczeństwo, grożące światu z powodu ukrywania pieniędzy i wycofywania ich tem samem z obiegu. Ameryka, której duch twórczy uczynił ją najbogatszym i najpotężniejszym narodem na świecie, musiała przez przeszło dwa lata cierpieć pod zgubnymi skutkami przejaskrawionych spekulacji, odczuwając jeszcze dziś na własnej skórze kryzys gospodarczy, spowodowany wojną światową, nie z winy Ameryki. Rząd amerykański usiłował wszelkiemi siłami stworzyć stałą i zdrową podstawę dla bankowości, przemysłu i rolnictwa.

Ofenzywa rządu zwrócona jest obecnie w pierwszym rzędzie przeciw ukrywaniu pieniędzy ze strony obywateli amerykańskich, rozpoczętemu w roku ubiegłym, a stającemu się zwolna narodowem niebezpieczeństwem. Akcja ta ma swą przyczynę w nieuzasadnionych obawach, nie wytrzymujących dziś żadnej krytyki. Przybrała ona olbrzymie rozmiary, powodując ograniczenie ulg kredytowych, wzrost bezrobocia, oraz spadek cen produktów rolniczych. Amerykanin nie zdaje sobie sprawy ze szkody, jaką wyrządza, chowając nawet choćby jednego dolara i wycofując go tem samem z obiegu. Nie wie on może, że jeden wycofany dolar zmusza bank do wydobycia tej skromnej sumy z gospodarstwa, do którego należy kupiec, fabrykant i farmer, kupujący towary i wynagradzający robotników. Każdy ukryty dolar rabuje robotnikowi część jego zarobku. Jeżeli pomnoży się tego jednego dolara przez półtora miljarda dolarów, ukrytych obecnie przez Amerykanów, a tem samem bezproduktywnych, to wtedy można sobie dokładnie zobrazować sytuację, spowodowaną takiem wrogiem dla państwa postępowaniem.

Nikt więc nie może zaprzeczyć, że byłoby wielką ulgą dla Ameryki, jak również dla wszystkich państw innych, gdyby te olbrzymie wprost sumy ukrytego przez obywateli pieniądza mogły zostać z powrotem puszczone w obieg

Propaganda sowiecka

na Dalekim Wschodzie.

Różne są metody propagandy sowieckiej. Na Dalekim Wschodzie stosują Sowiety metodę specjalną, mającą na celu pozyskanie sympatji ludności. Berlińska „Internationale Presse Korrespondenz" podaje szereg interesujących w tej mierze cyfr i faktów.

W Błagowieszczeńsku żołnierze sowieccy obsiewają 10 hektarów soją, 11,2 hektary zbożem, oraz sadzą jarzyny na 37,6 hektarach. Tworzą tam liczne kooperatywy, pracujące przy pomocy i pod ochroną armji. Na ulicach Chabarowska wi-

Nowy wiceminister.
Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację p. Tadeusza Lechnickiego, dotychczasowego szefa Biura Ekonomicznego przy Prezydjum Rady Ministrów, na podsekretarza stanu w Prezydjum Rady Ministrów. Podajemy fotografję wiceministra Lechnickiego.

Minister perski w Warszawie.
Przybył do Warszawy minister Spraw Zagranicznych Persji Mahommed Ali Furugi Khan (x). Na dworcu powitał go p. minister Zaleski oraz podsekretarz stanu Beck wraz z gronem wyższych urzędników M. S. Z. P. min. Mohammed Ali Furugi Khan zabawił w Warszawie jeden dzień, jako gość p. ministra Zaleskiego, poczem udał się do Genewy na zgromadzenie Ligi Narodów.

duje się żołnierzy sowieckich w charakterze brukarzy, murarzy, śmieciarzy i tp.

Wzdłuż wschodniej czerwonej granicy rozsiane są gęsto t. zw. „ośrodki kulturalne", których liczba ogólna przekracza 1.300. Ośrodki te, kierowane przez sowieckie władze wojskowe, organizują odczyty, przedstawienia, wypożyczają książki i t. p. Tak więc w ciągu ostatnich 3 miesięcy wygłoszono na granicy sowieckiej 2.116 wykładów rolniczo-politycznych oraz wypożyczono 153.218 tomów książek.

Wskutek propagandy prowadzonej przez władze sowieckie na Dalekim Wschodzie, ludność tamtejsza, częstokroć dla korzyści materjalnych, przystępuje do półpolitycznych organizacyj, jak np Ossowiachim (przyjaciela lotnictwa), liczący 17.270 cywilnych członków, „Autodor" (przyjaciele auta) z 123 placówkami i t. p. Co się tyczy organizacyj ściśle politycznych, to posiadają one 438 ugrupowań, czyli t. zw. „czerwonych jaczejek cywilnych.

Nie należy zapominać, że pograniczne strażnice wojsk bolszewickich na Dalekim Wschodzie stanowią ośrodek t. zw. Wielkiej Propagandy, która rozciąga się nietylko na Mandżurję i Mongolję, lecz obejmuje całe Chiny i sięga aż po Indje Angielskie.

TELEGRAMY

LONDYN PRZEWIDUJE KONFLIKT Z JAPONJĄ W GENEWIE.

Londyn. — Oświadczenie wiceministra Ohashi w sprawie nowego państwa mandżurskiego wywołało w Londynie duże zakłopotanie. Wielka Brytanja znajdzie się w Genewie w trudnej sytuacji. Z jednej strony nie będzie chciała iść na wyraźny konflikt z Japonją, ani uszczuplać własnych interesów, a tem samem wpływów w Mandżurji, z drugiej jednak strony nie może pominąć stanowiska Stanów Zjednoczonych, które oświadczenie wiceministra Ohashi uważać będą za prowokację antyamerykańską i zechcą interwenjować, gdyż widzą w tem wyraźne złamanie konwencji waszyngtońskiej. W Londynie coraz bardziej uświadamiają grożący w Genewie konflikt z Japonją, który zdaniem kół miarodajnych, jest dla istnienia Ligi Narodów daleko groźniejszy, aniżeli konflikt z Niemcami z powodu ich żądań.

SEJM PRUSKI ZBIERA SIĘ 21 B. M.

Berlin. — Termin zebrania się sejmu pruskiego został ostatecznie wyznaczony na środę 21 bm. Na porządku dziennym znajduje się m. in. szereg wniosków o wydanie posłów sądom. Jedynie w wypadku wydania b. premjera Brauna — wniosek narodowych socjalistów domaga się wydania go sądom.

Wytoczony mu został proces z prywatnego oskarżenia o obrazę Adolfa Hitlera. Sprawa wyboru premjera pruskiego nie została umieszczona na porządku dziennym.

SANACJA BANKÓW NIEMIECKICH.

Berlin. — W związku z realizacją programu gospodarczego, rząd Rzeszy projektuje utworzenie dwuch instytucji bankowych, skupiających w swoich rękach akcję kredytową i uzdrawianie zagrożonych banków i przedsiębiorstw przemysłowych w Niemczech. Chodzi tu o utworzenie towarzystwa holdingowego pod nazwą instytutu finansowo-przemysłowego, w którym weźmie udział szereg banków niemieckich z Bankiem Rzeszy, na czele.

Towarzystwo to rozporządzać ma kapitałem akcyjnym 300.000.000 marek. — Prócz tego towarzystwa powstać ma instytucja, której zadaniem będzie przeprowadzanie akcji uzdrawiania banków i zagrożonych przedsiębiorstw. Powołanie do życia wspomnianej instytucji nastąpi drogą specjalnego dekretu.

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"
Od poniedziałku 19 września i dni następn.
Najpiękniejsza kobieta Francji z JEANNE BOITEL, świetny P. RICHARD-WILM, LUCIEN BAROUX
p. t.
NOC SZAŁU
NAD PROGRAM:
NOWE PIĘKNE DODATKI DŹWIĘKOWE.
Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w afiszach.

S. P.

JANINA KAHLÓWNA

Uczennica Gimnazjum „Nauka i Praca"

Zmarła śmiercią tragiczną dnia 18-go września 1932 r. przeżywszy lat 18.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. gen. Dąbrowskiego № 9 do kościoła św. Zygmunta nastąpi we wtorek, dnia 20-go września o godz. 9-ej rano, skąd po nabożeństwie żałobnem odbędzie się pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają znajomych i życzliwych, pogrążeni w głębokim smutku i żalu **Rodzice, siostra i rodzina.**

W Ameryce rozpoczęto wielką akcję

za skreśleniem długów.

Nowy Jork. — Wielka akcja za obniżeniem, ewentualnie skreśleniem długów wojennych, została zapoczątkowana przez utworzenie „Commitete for consideration of intergovernemental debts" (Komitetu dla badania długów międzypaństwowych).

Przewodniczącym jest Alfred Sloan, prezydent „General Motors Corp.", a w zarządzie są reprezentowani przedstawiciele gospodarstwa, przemysłu i związków robotniczych, jak również i politycy. Do udziału w komitecie zaproszono wiele tysięcy wpływowych osobistości.

Murray Butler oświadczył, że Europa bez poparcia Ameryki zrobiła wszystko możliwe dla przywrócenia swego dobrobytu. Najbliższy krok musi być zrobiony przez Amerykę. Senator Borah żąda obniżenia, albo skreślenia długów, ponieważ stan obecny jest główną przeszkodą dla przywrócenia normalnych stosunków międzynarodowych. Ameryka musi działać we własnym interesie ponieważ depresja gospodarcza pochłania większe sumy, niż wynoszą długi wojenne. Skreślenie długów wojennych oznacza otwarcie na nowo rynków światowych, podwyżkę cen, zmniejszenie bezrobocia i odtajanie zamrożonych kredytów.

Projekt Papena

zniesienia państwa pruskiego.

Berlin. — „Nuernberger Zeitung" ogłasza rewelacyjne informacje o planach rządu Papena w związku z zapowiedzianą reformą ustroju Rzeszy. Według tych informacji, dotychczasowe części składowe państwa pruskiego zamienione będą na prowincje Rzeszy o silnie zdecentralizowanych atrybucjach, natomiast kraje związkowe, jak Bawarja, Badenja, Wirtembergja i Saksonja, zachowają swój udzielny charakter, a nawet odzyskają część dawnej niezależności finansowej.

„Nuernberger Zeitung" podkreśla, że informacje o tych planach znalazły potwierdzenie w kołach berlińskich. Rząd Rzeszy na pośrednictwem swego przedstawiciela, barona von Lersnera, miał już nawiązać kontakt z rządem bawarskim, który wyraził gotowość poparcia polityki Papena. Kanclerz Papen w grudniu wyjedzie do Bawarji. Również minister spraw wewnętrznych, Gayl zamierza urządzić objazd wschodnich terenów bawarskich.

AMBASADOR NIEMIECKI OPUSZCZA PARYŻ.

Paryż. — Ambasador niemiecki w Paryżu v. Hoesch wręczył premjerowi Heriotowi swe papiery, odwołujące go ze stanowiska ambasadora w Paryżu. Ambasador Hoesch obejmuje takie samo stanowisko w Londynie.

Przy tej sposobności zaznaczył Heriot wobec ambasadora Niemiec, że odpowiedź francuska na notę niemiecką nie zamknęła jeszcze wszystkich dróg, prowadzących do porozumienia. Rokowania w tym kierunku kontynuować będzie Francja w Genewie z przedstawicielami innych mocarstw. Heriot wyjedzie do Genewy 26 września.

KRWAWE DEMONSTRACJE CHIŃCZYKÓW PRZECIW JAPONJI W SZANGHAJU.

Szanghaj. — Z okazji narodowego święta żałoby z powodu obsadzenia Mandżurji przez Japończyków wywieszono na wszystkich gmachach publicznych flagi okryte krepą. — Na licznych zgromadzeniach wzywali przywódcy Kuomintagu do walki z imperjalizmem japońskim. Patrole japońskie stały w ostrem pogotowiu.

W Hankau poranili demonstranci ośmiu Japończyków. Policja chińska zapobiegła dalszym starciom. — W okolicy Hankau rzucono bombę do japońskiego budynku handlowego. Dwuch Japończyków poniosło śmierć.

MARLENA DIETRICH NA EKRANIE I W ŻYCIU.

Nowy Jork. — Amerykański świat filmowy interesuje się żywo sensacyjną aferą o posmaku skandalu małżeńskiego, jaka wynikła między żoną głośnego reżysera filmowego Józefa Sternberga, a niemiecką gwiazdą filmową Marleną Dietrich.

Jak wiadomo, żona Sternberga wniosła skargę przeciwko Marlenie Dietrich o zniszczenie jej szczęścia małżeńskiego.

Adwokat Marleny Dietrich złożył oświadczenie przed sądem, iż proces ten zostanie umorzony, ponieważ klijentka jego załatwiła tę sprawę „kompromisowo". Jakie są warunki tej „ugody", trzymane jest narazie w tajemnicy. Pani Sternberg domagała się swego czasu odszkodowania w wysokości pół miljona dolarów.

Równocześnie toczy się drugi proces żony Sternberga przeciw Marlenie Dietrich, mianowicie o zniesławienie, przyczem pani Sternberg żąda 100.000 dolarów, tytułem odszkodowania za wyrządzoną jej moralną krzywdę.

Dr. T. LEWKOWICZ
CHOROBY OCZU
W CZĘSTOCHOWIE, KATEDRALNA № 8.
Przyjmuje od 10 do 12 i od 4 do 7
Leczenie jaglicy od godziny 9—10.
OCZY SZTUCZNE SZKLANE.

Zamach na Krylenkę

Rozstrzelanie 16 spiskowców.

Ryga. — Władze sowieckie wykryły w Moskwie spisek na życie naczelnego prokuratora Sowietów, Krylenki.

Zamach przygotowały osoby, przybyłe z poza granic Rosji. Krylenkę otoczono specjalną opieką.

Na pograniczu Finlandji i Sowietów sowiecka straż graniczna zabiła, w chwili przekraczania rzeki Sestry, rosyjskiego emigranta, Sergjusza Wołomińskiego. Na podstawie znalezionych przy zabitym dokumentów stwierdzono adresy spiskowców. Wyszło na jaw, iż teroryści odbywali zebrania w lokalu ambulatorjum dzielnicy sokolniczewskiej w Moskwie.

Kierowniczką tego ambulatorjum, lekarka Marja Stebelska należała do spisku. Wykonanie zamachu miało być powierzone młodej córce profesora, zajmującego wysokie stanowisko w rządzie sowieckim.

W związku z tą sprawą aresztowano 52 osoby, w tej liczbie wiele kobiet. Rozstrzelano 16 mężczyzn i 3 kobiety.

JESZCZE JEDEN ZUCHWAŁY NAPAD W NIEMCZECH.

Berlin. — W Hamburgu dokonano w biały dzień napadu rabunkowego, który miał przebieg analogiczny do napadu w Berlinie. Dwaj bandyci rzucili się na ulicy o godz. 12-ej w południe na woźnego jednego z magazynów i wyrwawszy mu z ręki teczkę, zawierającą 3.000 marek, które miał odnieść do banku, zbiegli własnym samochodem.

Za uciekającymi bandytami rzuciło się w pościg kilka osób, do których przyłączyli się następnie policjanci w prywatnych samochodach. W pogoni tej wziął również udział woźny, któremu odebrano pieniądze. Jeden z bandytów ciężko go zranił.

W czasie strzelaniny kilku przechodniów odniosło rany. Bandyci zbiegli.

GÓRNICY BELGIJSCY POWRÓCILI DO PRACY.

Bruksela. — Strajk w górnictwie został całkowicie zakończony. Oprócz kilku tysięcy komunistów, górnicy przystąpili już do pracy. W kilku miejscach dyrekcje postanowiły nie eksploatować szybów, które zostały przez górników zniszczone w pierwszych dniach strajku, a zatrudnionych w nich robotników zwolnić z pracy.

PODPALENIE KOŚCIOŁA.

Paryż. — W Mencia, pod Cordobą, podpalono kościół i klasztor, które były bezcennemi zabytkami architektury. — Straty wynoszą 4 miljony pesetów.

SAMOLOTY ZDERZYŁY SIĘ W POWIETRZU.

Specja. — Nad zatoką w Specji zdarzyła się straszliwa katastrofa samolotowa, w czasie której zderzyły się w powietrzu samoloty włoskiej floty powietrznej.

Skutkiem zderzenia samoloty uległy zniszczeniu, a 6 osób zostało zabitych, dwie zaś ciężko ranne. Samoloty te stanowią część eskadry lotniczej, składającej się z 7-miu maszyn, które odbywały lot ćwiczebny nad zatoką w Specji.

NIEZWYKŁA KATASTROFA LOTNICZA W BRUNSWIKU.

Brunświk. — Podczas narodowo-socjalistycznych zawodów lotniczych w Brunświku, wydarzyła się katastrofa. Pilot, który chciał z własnego jednopłatowca fotografować trzy udane skoki ze spadochronem, potrącony został przez inną maszynę na wysokości 600 metrów. Pilot spadł, ponosząc śmierć na miejscu, a aparat jego uległ zdruzgotaniu.

ZBIÓR PSZENICY O 1/3 MNIEJSZY.

Warszawa. — Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości prowizoryczne obliczenia przypuszczalnych zbiorów 5 głównych ziemiopłodów w Polsce dokonane na podstawie informacji korespondentów rolnych z dnia 15 sierpnia b r.

Przypuszczalne zbiory są następujące: pszenica 15.210.500 kwintali, żyto — 64.112.600 kwintali, jęczmień 15.372.600 kwintali, owies 23.799.200 kwintali, ziemniaki 305.403.300 kwintali.

W porównaniu z rokiem ubiegłym zbiory wypadły dla pszenicy o 32.8 proc. mniejsze, dla żyta o 12.4 proc. większe, dla jęczmienia o 4.2 proc. większe, dla owsa o 3.1 procent większe, dla ziemniaków o 1.4 proc. mniejsze.

OPINJA RZECZOZNAWCÓW W SPRAWACH POLSKO-GDAŃSKICH.

Gdańsk. — Komisja rzeczoznawców Ligi Narodów, która miała poruczone sobie przez Ligę Narodów zadanie wydania opinji w kwestjach spornych polsko-gdańskich, dotyczących konkurencji portu gdyńskiego z portem gdańskim, zakończyła swoje prace i przesłała wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów swoją opinję. Treść tej opinji dotychczas nie jest opublikowana.

Militarna heca

Stahlhelmowców w Gdańsku.

Gdańsk. — W ramach pobytu głównego dowódcy Stahlhelmu Seldtego w Gdańsku odbyła się wczoraj wielka manifestacja Stahlhelmu w Porthalle, w czasie której przemawiali dowódca Stahlhelmowców gdańskich b. kapitan Burandt, Seldte oraz dowódca Stahlhelmowców wschodnio-pruskich gen. Eulenburg.

Z przemówienia Seldtego wynika, że właściwym celem jego przyjazdu oraz wczorajszych manifestacji Stahlhelmowców była demonstracja przeciwko parlamentaryzmowi oraz manifestacja za objęciem władzy w Niemczech i Gdańsku przez czynniki narodowe, które przy wykonywaniu swej władzy nie powinny oglądać się na partje i życzenia tych partji. Niemniej jednak zarówno przemówienie Seldtego jak też mowy pozostałych przewódców Stahlhelmu w atmosferze

gdańskiej nabrały charakteru antypolskiego.

Poza tą manifestacją odbył się w ciągu dnia cały szereg imprez o charakterze wojskowym, jak defilady, marsze i ćwiczenia terenowe (!). Zjazd wielkiej ilości Stahlhelmowców z okręgów wiejskich oraz z sąsiednich terenów niemieckich nadał miastu wygląd wojskowy.

Należy ubolewać, że władze gdańskie dopuszczają do takich manifestacji militarnych, które nie zgadzają się ani z charakterem portowym Wolnego Miasta, ani z jego stosunkiem do Polski.

Odsłonięcie pomnika

bohaterskiego pułkownika Lisa-Kuli w Rzeszowie.

Główne uroczystości odsłonięcia pomnika pułk. Lisa-Kuli rozpoczęły się w niedzielę, dn. 18 b. m. Wzięło w nich udział kilkadziesiąt tysięcy osób z wszystkich części Polski. — Uroczystości uświetnił swą obecnością p. Prezydent Rzplitej, p. marsz. Piłsudska, przewodnicząca komitetu, która przybyła z córeczkami, marszałkowie Sejmu i Senatu, min. Jędrzejewicz, który reprezentował rząd, min. Butkiewicz, generalicja, posłowie, władze administracyjne i t. d.

Po południu udano się na błonia, gdzie odprawiona została msza polowa, którą celebrował ks. kapelan Kisiel, zaś kazanie wygłosił ks. Chmielnikowski, katecheta II-go gimnazjum w Rzeszowie, do którego uczęszczał ś. p. pułk. Lis-Kula.

Na błonia przybyła w międzyczasie p. marsz. Piłsudska wraz z córeczkami.

O godz. 11-ej m. 30 na wielkim placu koło kościoła farnego nastąpiło odsłonięcie pomnika. Gdy tylko spadła zasłona stanął u stóp pomnika prezes komitetu generał Sosnkowski i wygłosił pierwsze przemówienie, poczem złożył wieniec w barwach „Virtuti Militari" w imieniu Marsz. Piłsudskiego.

Imieniem wojska, legjonów i P. O. W. przemówił następnie gen. Rydz-Śmigły, jako trzeci zaś przemówił min. Jędrzejewicz.

Bezpośrednio po zakończeniu przemówień rozpoczęła się defilada, która trwała przeszło 2 godziny. Defiladę przyjmował p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu gen. Sosnkowskiego, Rydza - Śmigłego i gen. Rómmla. Na fotelach poniżej trybuny prezydenckiej zasiadły: p. marsz. Piłsudska i matka ś. p. Lisa-Kuli.

O godz. 15-ej m. 35 p. Prezydent i dostojnicy udali się pociągiem przez Kraków do Warszawy.

WIELKI POŻAR W LUBELSKIEM.

Lublin. — We wsi Kotlin pod Żyrzynem pow. garwolińskiego zapaliła się sterta słomy. Ogień wkrótce ogarnął całą wieś. Spłonęło 38 domów mieszkalnych, 34 stodół ze zbiorami, 43 obór oraz znaczna ilość inwentarza. Straty wynoszą około 200.000 zł. Wszystkie budynki były ubezpieczone.

Lot poł.-zach. Polski

i ostateczne wyniki.

Kraków. — W ub. niedzielę odbył się 4-ty lot południowo-zachodniej Polski, nazwany przez Aeroklub krakowski ku czci tragicznie zmarłego zwycięzcy challenge'u imieniem por. Franciszka Żwirki. Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach inż. Ekielskiego, a komisarzem technicznym był inż. Siekierski.

Siedem awionetek z Aeroklubów: krakowskiego, śląskiego i lubelskiego wystartowało rano około godz. 7-ej do lotu i wszystkie w najlepszym porządku powróciły na lotnisko w Rakowicach między godz. 1-szą a 2-gą po poł. Pierwszy powrócił p. Chałupnik z Aeroklubu krakowskiego, drugi p. Satel z Aeroklubu śląskiego, trzeci p. Krok z Aeroklubu krakowskiego, czwarty p. Sido z Aer. krak., piąty p. Sopora z Aer. śląskiego, szósty p. Kołaczkowski z Lubelskiego Klubu Lotn. i siódmy p. Sadłoń z Aeroklubu śląskiego.

Po powrocie wszystkich awionetek rozpoczęły się ciekawe popisy.

Po obliczeniu punktów ustalono ostateczne wyniki lotu, jak następuje:

Pierwsze miejsce zajął Sattel, Aeroklub śląski, 714.5 pkt., 2) pil. Krok, Aeroklub krakowski, 663.4 pkt., 3) Sapora, Aeroklub śląski, 632.5 pkt., 4) Chałupnik, Aeroklub krakowski, 623.5 pkt., 5) Sido, Aeroklub krakowski, 612.4 pkt., 6) Fabloń, Aeroklub śląski, 583.4 pkt., 7) Kołaczkowski, Aeroklub Lublin, 228. Pierwszą nagrodę przechodnią im. por. Żwirki zdobył aeroklub śląski.

ś. † p.

ZYGMUNT WRZESIŃSKI

ppporucznik 7 p. a. l.

Zmarł tragicznie dnia 18-go września 1932 roku.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Najśw. Panny Marji na cmentarz parafjalny odbędzie się dnia 21 b. m. o godz. 9-ej rano.

O czem zawiadamia Dowódca I Korpus oficerów 7 p. a. l.

KATASTROFA LOTNICZA W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

Biała Podlaska. — W sobotę o godz. 17-ej wydarzyła się tu katastrofa lotnicza. Samolot szkolny Aeroklubu bialskiego z powodu defektu silnika wpadł w korkociąg na wysokości 400 metrów i rozbił się na polach wsi Sidorki. Dwaj lotnicy, członkowie, Aeroklubu, pilot Kaz. Stefaniak i Stefan Kluczyński ponieśli śmierć. Kaz. Stefaniak brał udział jako najmłodszy pilot w krajowym rajdzie awjonetek.

Wesołe libacje

sołtysów podwarszawskich za podatki gminne.

Warszawa. — Władze nadzorcze wykryły w gminach pow. warszawskiego olbrzymie nadużycia. Sołtys gminy Marki Piotr Jędrzejowski przywłaszczył sobie 25.000 zł. gotówką z pieniędzy stanowiących własność gminy. Rewizja wykryła, iż fałszował on dokumenty, a zwłaszcza asygnaty pieniężne. Suma takich asygnat dosięgła kwoty 150.000 zł. Podczas badania ksiąg podatkowych wykryto również wielkie nadużycia. Ustalono ponadto, że wójt restauratorowi Twardowskiemu wyznaczył podatek roczny 900 zł., której to kwoty nie ściągnął, lecz wzamian za to wójt i jego przyjaciele upijali się u Twardowskiego na rachunek podatku gminnego. Niezależnie od tego wykryto nadużycia przy budowie szosy Zielonki—Domary. Wójt ułożył fikcyjną listę i pobierał wynagrodzenie dla nieistniejących robotników. Dokonano również nadużyć w fundusz dla bezrobocia, przyczem na liście zasiłków figurowali nawet uczniowie szkół średnich.

Prócz Jędrzejowskiego aresztowano wójta gminy Nieporęba Wróbla oraz 6 innych sołtysów. W związku z tem wszystkiem ,przeprowadzana jest generalna inspekcja wszystkich gmin w pow. warszawskim.

Rzemieślnicy w Polsce.

W Polsce jest ogółem 280.000 rzemieślników, którzy dzielą się na 7 wielkich grup zawodowych: budowlaną drzewną, włókienniczą, metalową, spożywczą, skórzaną i usług osobistych. Najliczniejsza jest grupa skórzana; obejmuje ona 58.400 szewców, 4.775 rymarzy, 1.271 introligatorów i 215 rękawiczników. Drugie miejsce zajmuje branża włókiennicza: krawcy, czapnicy, tapicerzy i kuśnierze. Krawców mamy w Polsce 43.478, czapników 4.889, tapicerów 389, kuśnierzy 2.624.

Trzecią z kolei branżą rzemieślniczą jest grupa spożywcza, w której skład wchodzi 22.357 rzeźników, 15.825 piekarzy, 6.445 wędliniarzy, 2.288 cukierników. Rzemieślników - metalowców jest w Polsce zgórą 43.000, a mianowicie: kowali 24.149, ślusarzy 8.458, zagarmistrzów 5.464, blacharzy 4.348.

Rzemieślników, pracujących w branży drzewnej, mamy blisko 40.000. Są to: stolarze 31.158, cieśle 5.513, bednarze 1.897, i koszykarze 621. Branża budowlana obejmuje: 11.167 mularzy, 5.678 malarzy, 1.855 szklarzy, 1.608 zdunów i 464 rzeźbiarzy.

Najmniej liczna jest branża usług osobistych, która skupia 11.000 osób. Są to: fryzjerzy (9.228), fotografiści (1.688).

R. W.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości"
Dziś i dni następnych.
PUSZCZA
Obsada gł. ról: Nina Grudzińska, Ina Benita, Andrzej Karewicz, Jerzy Marr i inni.
Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach.
Codziennie o godzinie 3-ej po południu!
Tylko jeden seans pięknego filmu
NIEPOTRZEBNA
Dla młodzieży wejście dozwolone.

KRONIKA

Wtorek 20 WRZEŚIEŃ

Dziś — Eustachego m.
Jutro — Suche dni. Mateusza ap.
Wschód słońca o godzinie 5.27
Zachód „ „ 17.48
Kalendarzyk historyczny:
Koronacya króla Jana Alberta w 1492 roku.

— **Zebranie konferencji Pań św. Wincentego a Paulo.** Zarząd konferencji Pań św. Wincentego a Paulo przy par. św. Rodziny za naszem pośrednictwem uprzejmie prosi o łaskawe przybycie wszystkie panie członkinie na zebranie w dniu 20 września o godz. 5 po poł. do małej salki katedralnej (Krakowska 13/19). Sprawy ważne.

— **Odznaczenie.** Znany na gruncie miejscowym b. prefekt szkół średnich ks. Sylwan Dembczyk, proboszcz w Koniecpolu, w.-dziekan włoszczowski, redaktor świetnie prowadzonej „Gazety Tygodniowej" został mianowany Kanonikiem Kolegjaty Wiślickiej.

Podziękowanie

społeczeństwu częstochowskiemu.

Na pierwszej stronicy zamieściliśmy podziękowanie żony ś. p. por. Żwirki i rodziny ś. p. inż. Wigury dla społeczeństwa częstochowskiego, czyniąc zadość prośbie wyrażonej w nadesłanym nam liście treści następującej:

„Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Od pierwszych chwil tragicznej katastrofy 11 września, która wydarła nam naszych Najdroższych i odrętwiła nas bólem, otoczeni byliśmy ciepłem współczuciem szerokich mas społecznych.

Chcąc choć w części oddać głęboką naszą wdzięczność dla wszystkich tych, którzy pośpieszyli by nam współczuć i uczciwszy pamięć naszych drogich zmarłych, pozwolili nam opamiętać się w bólu — zwracamy się do Pana, Szanowny Panie Redaktorze, z uprzejmą prośbą o łaskawe użyczenie łamów swego poczytnego pisma na zamieszczenie załączonej notatki.

Składając osobno Szanownemu Panu wyrazy gorącej podzięki, za okazane nam współczucie prosimy przyjąć wyrazy naszego wysokiego poważania.

Warszawa, dn. 17 września 1932.

Agnieszka Żwirkowa.
Zofja z Wigurów Rohozińska
Wanda Wigurzanka
Jadwiga Wigurzanka.

Z uroczystego obchodu

święta pułkowego 7 p. a. l.

W ub. niedzielę 7 pułk artylerji lekkiej obchodził uroczyście doroczne swe święto pułkowe. Uroczystość rozpoczęła się w przeddzień odprawieniem o godz. 9-ej rano w kościele garnizonowym nabożeństwa za poległych żołnierzy pułku, a wieczorem o godz. 19-ej na placu przed koszarami na Zaciszu odbył się capstrzyk i odczytanie listy poległych, których nazwiska wywołali przed frontem dowódcy baterji.

W niedzielę o godz. 6-ej rano nastąpiła uroczysta pobudka, poczem o godz. 9-ej cały pułk z działami przybył na plac magistracki, aby wysłuchać nabożeństwa przed kościołem garnizonowym św. Jakóba. Mszę św. polową odprawił ks. kapelan Żelaznowski. Po nabożeństwie o godz. 11-ej na placu przed kościołem nastąpiła ceremonja rozdania odznak pułkowych. Odznaki te otrzymali wszyscy oficerowie i szeregowi, którzy przesłużyli w pułku dwa lata.

Zgodnie z programem odbyła się defilada, którą przyjął dowódca 7-ej Dywizji piechoty gen. M. Dąbkowski w towarzystwie przedstawicieli władz powiatowych miejskich, całego korpusu oficerskiego i grupy przedstawicieli różnych instytucji i organizacji. W defiladzie prowadzonej przez d-cę 7 p. a. l. pułk J. Kapcińka, wziął także udział bataljon 27 p. p. ze sztandarem i orkiestrą, oraz 4 p. a. c. poczem w takt własnej orkiestry przeczwałował 7 p. a. l. z działami. Wokół placu magistrackiego zebrały się tłumy publiczności, podziwiając wspaniałą defiladę.

Następnie o godz. 1-ej w dwuch pięknie udekorowanych salach koszar artylerji odbył się wspólny obiad żołnierski, w którym wzięli udział zaproszeni także goście z miasta. W czasie obiadu wśród miłego i nader serdecznego nastroju wygłoszono szereg przemówień i wznoszono toasty na cześć wyższych przełożonych i gości.

— **Znaczki stemplowe i blankiety wekslowe w urzędach pocztowych.** Centralne władze pocztowe opracowują obecnie projekt rozporządzenia, w myśl którego uwzględnione być mają wielokrotne życzenia zgłaszane przez publiczność, aby wszelkie znaczki stemplowe, tudzież blankiety wekslowe były sprzedawane w urzędach pocztowych.

Rozporządzenie to wejdzie w życie prawdopodobnie już w dniu 1 listopada r. b. i będzie zawierało postanowienie, że sprzedaż znaczków stemplowych i blankietów wekslowych ma się odbywać we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych.

Z przelotu awjonetek

przez Częstochowę

W ub. niedzielę na lotnisku częstochowskim odbył się start awionetek IV lotu południowo-zachodniej Polski.

Awionetki leciały z Katowic, zatrzymały się na krótką chwilę w Częstochowie i odleciały do Krakowa, gdzie nastąpiło zakończenie lotu.

Na lotnisko nasze przybyli: pierwszy Chałupnik o czasie 12,27,30, drugi Sattel z p. Tomaszewską o czasie 12,30, trzeci Sido z p. Sempkowiczem o czasie 12,37, czwarty Krok z p. Loteczkową o czasie 12,37,29, piąty Sapora z p. Gawronem o czasie 12,40,37, szósty Sadłon z p. Czekalą o czasie 13,11,03, siódmy Kołaczkowski z p. Waczewskim o czasie 13,24,44. Ten ostatni z powodu defektu silnika startował w Katowicach dwukrotnie.

Trzeba nadmienić, że nasi dzielni kierowcy ptaków motorowych skarżyli się na niepomyślne warunki atmosferyczne do lotu. Od wczesnego rana towarzyszył im silny wiatr i napotykali na t. zw. dziury powietrza, to znaczy, że w pewnych miejscach aparat opadał o sto metrów w dół lub zostawał podrzucany na znaczną wysokość.

Na lotnisku awionetki były przyjmowane przez miejscową L. L. P. P. i poszczególne Koła L. O. P. P. oraz tłumy publiczności. Przy stole sędziowskim zasiadali: z Częstochowy pp. major Nikorowicz i major Matula oraz z ramienia Aeroklubu Katowickiego p. major Wierzejski.

— **Z teatru Letniego w parku 3-go Maja.** Dziś i codziennie o godz. 6-ej po poł. i o 8-ej wiecz. grana jest na scenie teatru Letniego piękna sztuka w 8-miu obrazach: „Obrona Częstochowy". — Ceny miejsc od 49 groszy.

— **Zdjęcia fotograficzne z wczorajszych uroczystości.** Wspaniale uchwycone zdjęcia fotograficzne z wczorajszych uroczystości święta pułkowego 7 p. a. l. —i lądowania awionetek na lotnisku na Kucelinie wystawiliśmy w witrynie sklepowej naszego pisma, gdzie jednocześnie zdjęcia te można nabywać.

— **Wycieczka uczniowska do Zakopanego.** W ub. sobotę w godzinach popołudniowych wyjechała do Zakopanego na przeciąg 3-ch dni wycieczka uczniów wyższych klas II-go Gimn. Państwowego. Wycieczkę prowadzi prof. Sołdrowski.

— **Dalszy podział kredytów budowlanych.** W ub. piątek odbyło się trzecie z kolei posiedzenie komitetu rozbudowy miasta. Na posiedzeniu tem rozpatrzono 21 podań i przyznano nowe kredyty.

Na dokończenie budowy 8 domów murowanych komitet przyznał ogółem 19.500 zł., na budowę zaś 13 budynków drewnianych przyznano 40.100 zł. Tak, że ogólna suma 50.000 zł. przyznana Częstochowie przez Bank Gospodarstwa Krajowego na dokończenie budowy domów murowanych jest już wyczerpana Z sumy 100.000 zł. przyznanej na bu-

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"
Dziś i dni następnych.
SENSACJA! EMOCJA!
NAJWIĘKSZA SENSACJA ŚWIATA!
Pierwszy wielki film z cyklu
Tajemnice poufnego wywiadu p. t.
Tajny Detektyw
Wielki dramat w 2 serj. i 14 akt. Całość w jednym progr.
W rolach głównych: **EDNA MURPHY, Kenneth HARLAN, Gertruda ASTOR**
ZDRADA! i inni. ZEMSTA!
Nad progr. Tygodnik Dźwięk. Paramountu.
Przegląd wydarzeń na całym świecie z objaśnieniami w języku polskim.
Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach.

dowę domków drewnianych rozdzielono już zgórą 60.000 zł. Pozostało więc jeszcze do podziału 40.000 zł.

W najbliższych dniach zbierze się po raz ostatni w tym roku komitet rozbudowy miasta i dokona podziału pozostałej sumy.

— **Zgony na ważniejsze choroby zakaźne.** Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, liczba zgonów na ważniejsze choroby zakaźne w ciągu lipca r. b. przedstawiała się następująco:

Na dur brzuszny zmarło na terenie całej Polski 67 osób, na dur osutkowy 6 osób, na czerwonkę 14 osób, na płonicę 17 osób, na odrę 19 osób, na krztusiec 29 osób, na gorączkę popołogową 20 osób.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 19 na 20 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Lesińskiego — ul. Wieluńska Nr. 46.

— **Ujęcie złodzieja na stacji.** W ub. niedzielę na miejscowej stacji kolejowej zatrzymany został Rubin Markowicz, zam. w Warszawie, który wraz z 2 innymi osobnikami dokonał kradzieży portfelu, zawierającego 300 zł. na szkodę Libszowskiego Teodora, zam. w Warszawie.

— **„Elektryczna" kradzież.** Zajdman Jakób (Narutowicza 28) zameldował policji, że z korytarza domu skradziono mu pudełko z przewodami elektrycznemi, wart. 20 zł. a stanowiącemi własność elektrowni.

Straszny wypadek

Nadziany na pal 18-letni chłopiec zmarł w męczarniach.

W ub. sobotę o godz. 17-ej w podwórzu Adama Hajdasa na Kucelinie, w czasie ładowania żelaznych form na wóz, syn jego, 18-letni Józef, zeskakując z wozu, przez nieostrożność nabił się na sterczący żelazny pręt, który wbił sobie w pachwinę na głębokość 40 cm.

Wskutek straszliwej rany nieszczęśliwy po upływie kilku minut zmarł w męczarniach.

— **Wojna sąsiadek.** Rędziakowa Marja ul. św. Barbary 75) zameldowała policji o pobiciu jej przez Barwaniec Praksedę, zam. tamże.

— **Płacił podatki a w tłoku został okradziony.** Faliński Marjan (Warszawska 177) zameldował policji, że w Urzędzie skarbowym skradziono mu z kieszeni 6 zł.

— **Okradziony w kinie.** Sykulski Wojciech, zam. we wsi Bartków, gm. Samsonów, zameldował policji, że w kinie „Panorama" skradziono mu z kieszeni portfel, zawierający 40 zł., legitymację, bilet kolejowy i inne dokumeny.

Groźny pożar

10 zabudowań padło pastwą ognia.

W dniu onegdajszym o godz. 12 m. 30 we wsi Łobodno, gm. Miedźno, na strychu domu mieszkalnego, należącego do Olszewskiej Marjanny, powstał pożar od wadliwie urządzonego komina, wskutek czego spalił się jej dom mieszkalny, stodoła i obora, oraz sąsiadom — dwa domy mieszkalne, trzy stodoły, dwie obory i piwnica. Straty wynoszą 10.000 złotych.

— **Pożar w Kłobucku, wywołany przez dzieci.** W zagrodzie Franciszka Kurasia w Kłobucku powstał pożar od zaprószenia ognia przez jego dzieci, wskutek czego spaliła się stodoła ze zbożem, oraz sąsiadowi jego, Janowi Kwiatkowskiemu, również stodoła ze zbożem. Straty wynoszą 3000 zł.

— **Pożar przy ul. Olsztyńskiej.** W ub. sobotę o godz. 22 m. 50 na strychu domu przy ul. Olsztyńskiej Nr. 57/59, należącego do Józefa Rozentala (Kilińskiego 9) powstał pożar, wskutek czego spalił się częściowo dach i sufit. Straty wynoszą 4000 zł. Przyczyna pożaru dotychczas nie ustalona.

— **Rowery ginął** Krzętowski Włodzimierz (Aleja Wolności 19) zameldował policji, że skradziono mu rower, wart. 100 zł.

— **Za kradzież węgla.** Za kradzież węgla z wagonów kolejowych policja spisała doniesienia na Władysława Hadrysia (ul. Górki 4) i Edwarda Figzała (Wiejska nr. 13).

TEATR „ODEON" wyświetla sensacyjny film kryminalny p. t. „Tajny detektyw" Treść filmu niezmiernie interesująca: w wielkiem mieście amerykańskiem, prawdopodobnie w Chicago, działa tajemnicza „szajka X." Na jej czele stoją dwaj współwłaściciele lokalu rozrywkowego, t. zw. „chińskiej willi", Burke i Martin, trzeci zaś, Mackey, jest przez nich szantażowany kompromitującemi dokumentami, pozatem zaś dwaj pierwsi rywalizują o względy córki Mackey'a. Pewnego wieczoru na dancingu w „chińskiej willi" pada strzał, rażący śmiertelnie Burke'go. Kto zabił? nie wiadomo, ponieważ w tym momencie cztery ręce wymierzyły rewolwery i cztery osoby miały porachunki z Burke'm: Mackey i jego córka, Martin i jego przyjaciółka. Dręczącą zagadkę ma rozwiązać detektyw Gordon i od tej chwili zaczyna się dopiero cały splot niezwykłych wypadków. Walki, pościgi, ucieczki, strzelaniny, zasadzki, podstępy zaciekawiają widza niezmiernie, a silną emocję wywołują takie sceny, jak: szalona jazda na motorówkach, zakończona eksplozją zbiornika benzyny, karkołomna gonitwa autem, samolotem i motorówką jednocześnie z przesiadaniem w biegu z samolotu na auto i odwrotnie, pożar lasu, walka wśród płomieni i t. d., a wszystkie te epizody zrobione są świetnie. Obraz, pomimo udźwiękowenia i djalogów, jest więc prawdziwie kinowy, pełen ruchu i siły atrakcyjnej. W roli detektywa K. Harlan i w roli córki Mackey'a — E. Murphy tworzą nieodzowną w zakończeniu szczęśliwą parę. — Nad program dźwiękowy tygodnik Paramountu.

Krwawa tragedja miłosna

Zakochany oficer na tle zazdrości zastrzelił młodziutką narzeczoną i sam odebrał sobie życie.

W ub. niedzielę wieczorem lotem błyskawicy obiegła miasto nasze wstrząsająca wieść o krwawej tragedji, która pociągnęła za sobą w ofierze dwa młode życia. Szczegóły tego smutnego wypadku przedstawiają się następująco:

Od blisko dwuch lat bywał u pp. doktorostwa Kahlów w charakterze narzeczonego ich młodszej córki, 18-letniej Janiny, uczenicy 7-ej klasy Gimnazjum „Nauka i Praca", oficer 7 p. a. l.-u, ppor. 27-letni Zygmunt Wrzesiński, pochodzący z Nowego Miasta nad Pilicą, od dłuższego już czasu zamieszkały w Częstochowie, gdzie posiadał rodzinę. Nic nie zdradzało poważniejszych rozdźwięków pomiędzy młodymi, prawdopodobnie jednak ostatnio doszło do jakichś nieporozumień narzeczeńskich, które miały epilog tragiczny. Podobno dramat rozegrał się na tle zazdrości oficera, który widział, iż ma coraz mniejsze szanse na doprowadzenie małżeństwa do skutku.

W ub. niedzielę po południu około godz. 6-ej ppor. Wrzesiński brekiem wojskowym, którym sam powoził, zajechał szybko przed dom przy ul. Dąbrowskiego nr. 9, rzucił lejce żołnierzowi i pobiegł do mieszkania pp. Kahlów, znajdującego się na II piętrze. Rodziców akurat nie było, zastał tylko obie panny Kahlówny. Starsza, trochę niezdrowa, spoczywała w łóżku. Oficer zdradzał nienaturalne podniecenie od pierwszej chwili.

Poprosił on o chwilę rozmowy z narzeczoną na osobności, zapewne też doszło między nimi do jakichś wymówek czy scysji na tle zawiedzionych nadziei, dość, że znalazłszy się sam z narzeczoną w gabinecie lekarskim dr. Kahla, nagle ppor. Wrzesiński zamknął drzwi na klucz, wydobył rewolwer i dał 2 śmiertelne strzały: do narzeczonej i do siebie. Kula ugodziła ją prosto w serce, tak, iż śmierć nastąpiła momentalnie. Do siebie ppor. Wrzesiński strzelił w usta, ponosząc również śmierć na miejscu.

Na alarm znajdującej się w sąsiednim pokoju p. Wiesławy Kahlówny, zbiegli się domownicy, a zastawszy drzwi do gabinetu zamknięte, zawezwali ślusarza. Po otwarciu drzwi ujrzeli już tylko leżące na podłodze we krwi dwa trupy.

Na miejsce przybyła natychmiast żandarmerja wojskowa z kpt. Grecem oraz policja śledcza z p. kom. Kozłowskim na czele, celem przeprowadzenia dochodzeń. Śledztwo jednak wobec zgonu obu ofiar tragedji zostanie niebawem zakończone, a tajemnicę powodów krwawego wydarzenia młoda para zabierze ze sobą do grobu. Daremne i zbędne są bowiem wszelkie dociekania. Mieszkanie ppor. Wrzesińskiego w domu Nr. 6 przy ulicy Śląskiej zostało wczoraj o godz. 11-ej wiecz. opieczętowane do czasu zakończenia śledztwa.

Zwłoki młodziutkiej narzeczonej pozostały w domu zrozpaczonych rodziców, zwłoki natomiast ppor. Wrzesińskiego przewieziono do kostnicy szpitala Najśw. Marji Panny.

Nadmienić należy, że dr. Kahl w dniu wczorajszym wyjechał do Katowic i powrócił w kilka chwil po strasznem nieszczęściu w swoim domu. Boleść rodziców po stracie ukochanej córki jest niewymowna.

Wieść o tragedji wywołała wstrząsające wrażenie w mieście, budząc ogólne współczucie.

Kronika sportowa.

W dniu wczorajszym na stadjonie im. Marsz J. Piłsudskiego odbyły się pełne emocjonujących epizodów zawody o puhar przechodni, ufundowany na początku b.r. przez kluby, a mający przejść na własność jednego z klubów po 4 zwycięstwach Pierwsze zawody odbyły się w lipcu b. r. w Szopienicach i zakończyły się zwycięstwem Szopienic w stosunku 66:62. Wczorajsze zawody ściągnęły liczne zastępy publiczności z obu miast. Wyniki zawodów były następujące: Bieg 100 m. — Bociański (B) 11.4 sek. Bieg 400 m. — Kocur (R) 57 sek. Bieg 800 m. — Kocur (R) 2 min. 12 sek. Bieg 1.500 m. Kulej (B) 4,28,6. Bieg 3.000 m. — Silko (R) 9.46. Sztafeta 4x100 „Rozdzień" 47.4, Sztafeta olimpijska (R) — 3.45.8. Skok wzwyż — Szymkowiak (B) — 1.60 m. Skok w dal — Bociański (B) 6.16 m. Skok o tyczce — Kluczewski (B) — 30.92 m. Rzut kulą — Skopek (R) — 11.13 m. Rzut oszczepem — Pyzalski (B) —40,42. Ogólny wynik zawoów 64:64 punktów. Zwycięstwo jednak zostało przyznane K. S. „Brygadzie" ze względu na większą ilość zdobytych pierwszych miejsc.

*

W sobotę rozpoczęły się w Tallinie w obecności naczelnika państwa estońskiego międzynarodowe zawody konne z udziałem drużyny polskiej, estońskiej i łotewskiej. W pierwszym konkursie o nagrodę towarzystwa jeździeckiego Polacy odnieśli wielki sukces, zajmując trzy pierwsze miejsca: pierwszym był por. Ruciński na „Reszce", 2) rtm. Szosland na „Ali", 3) kpt. Sałęga na „Marocco".

Ostatnie wiadomości.

PO WYBORACH W SZWECJI.

Sztockholm, 19.9. — Według dotychczasowych obliczeń wybory do drugiej izby parlamentu szwedzkiego przyniosły dość znaczne zwiększenie głosów socjal-demokratów i agrarjuszów kosztem konserwatystów.

Rząd szwedzki do dymisji

Sztockholm, 19.9. — Prasa donosi, że gabinet szwedzki ma się podać do dymisji jeszcze w dniu dzisiejszym.

POLSKO - FRANCUSKA UMOWA WOJSKOWA PRZEDŁUŻONA NA 10 LAT.

Warszawa, 19.9. — Paryska „Humanite" donosi, że wczoraj upłynął termin polsko-francuskiej umowy wojskowej. Ponieważ umowa nie została przez żadną ze stron wypowiedziana, ważność jej przedłuża się automatycznie na dalsze 10 lat.

Wielkie manewry

NIEMIECKIEJ REICHSWEHRY POD FRANKFURTEM Z UDZIAŁEM OFICERÓW WŁOSKICH i ROSYJSKICH.

Berlin, 19.9. — Od dn. 19 do 22 b. m. odbywać się będą w okolicach Frankfurtu nad Odrą manewry jesienne Reichswehry. Kierownictwo objął szef Reichswehry gen. Hammerstein.

W charakterze gości szefa Reichswehry w manewrach wezmą udział oficerowie włoscy, rosyjscy, szwedzcy i węgierscy. M. in. obecny jest generał włoski Monti oraz jeden z wodzów armji sowieckiej Tuhaczewskij.

ZJAZD SPRZEDAWCÓW TYTONIOWYCH.

Warszawa, 19.9. — W dniach 19 i 20 b. m. odbywa się zjazd kierowników sprzedaży polskiego monopolu tytoniowego z całego terenu państwa.

ZNICZE NAGROBKOWE „POLO"
ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

OGŁOSZENIE.

Zarząd Spółki Łowieckiej obwodu Kamienica-Polska niniejszem ogłasza przetarg na wydzierżawienie terenu polowania na gruntach wsi Kamienica - Polska o przestrzeni 771 ha na lat sześć t. j. od dnia 1 września 1932 r. do 31 sierpnia 1938 r.

Licytacja odbędzie się w dniu 22 września b. r. o godzinie 4-ej po południu w kancelarji Urzędu gminy w Kamienicy Polskiej.

Cena wywoławcza 400(czterysta)zł. za cały okres dzierżawy, płatny w ratach rocznych zgóry, pod rygorem unieważnienia umowy.

Wadjum licytacyjne 40 złotych.

Bliższych informacji udziela Urząd gminy Kamienica-Polska w godzinach urzędowych.

E. 1605/32.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego-Powiatowego w Częstochowie I-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona 60 (dawniej ul. Jasna 5) ogłasza, że w dniu 23 września 1932 r. od godziny 10-ej rano w Częstochowie przy ul. ul. Kilińskiego Nr. 16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Maksymiljana i Estery małż. Gliksman, mianowicie: 3-ch szaf, 2-ch szafek, biurka, kozetki, kredensu i stołu, ocenionych na zł. 1475.

Zaaresztowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.

Dnia 8 września 1932 roku.

Komornik Sądowy **K. Pelka.**

Częstochowskie Towarzystwo Prawidłowego Myśliwstwa zawiadamia Panów Członków, że polowania na kuropatwy zostały otwarte:
na Opatowie we wtorki,
na Wilkowiecku w środy,
na Zajączkach w czwartki i soboty,
na Cykarzewie w piątki i niedziele.
Po polowaniu obowiązkowe podanie łowczemu ilości zabitych kuropatw. **Zarząd.**

OFIARY.

Na komitet niesienia pomocy bezrobotnym: Pracownicy umysłowi Zakładu Jagliczego zł. 9,66, Pracownicy fizyczni Zakładu Jagliczego zł. 5.73.

PRZEDSTAWICIEL
na okręg częstochowski poszukiwany do sprzedaży węgla na prowizję. Tylko Panowie z branży zechcą kierować ofertę pod „WK 376" do Tow. Reki. Międzyn. j. r. Rudolf Mosse, Katowice, 3-go Maja nr. 10.

PRZEDSIĘBIORCA
do drobnej przeróbki domu potrzebny. Częstochowa, ul. Kazimierza nr. 10. 1491

WYCHOWAWCZYNI
inteligentna, lat 27, doskonale wyszkolona w swoim zawodzie poszukuje posady do dzieci na skromnych warunkach od zaraz. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Wychowawczyni".

DO ODEBRANIA
pies biały, żółte łaty, bez ogona. Wyczerpy nr. 10, Jan Cieślik.

POSZUKIWANA
służąca do wszystkiego do dwojga państwa, z dobrem gotowaniem, czysta, uczciwa, lat średnich. Świadectwa i dobre referencje konieczne. Wiadomość ul. 3-go Maja nr. 16 mieszk. 4, od godz. 9-ej do 1-szej po południu. 2412

PANIĄ,
która w sobotę po poł. przez omyłkę zabrała w Magazynie Mód notes, zawierający 170 zł. oraz dokumenty, wzywam, aby zwróciła je w ciągu 24-ch godzin, w przeciwnym razie nazwisko jej zostanie ujawnione. W. Słotwiński dla T. S. Al. Kościuszki nr. 22. 1486

POTRZEBNE
kobiety do kopania kartofli. Folwark Dębów.

DWA POKOJE
z kuchnią i przedpokój z wygodami do wynajęcia ul. Stara nr. 5. 1490

SPRZEDAM
zaraz salonik mahoniowy. Paulińska nr. 42 — tamże do wynajęcia pokoik. 1488

POKÓJ
pojedyńczy, suchy, ciepły, do wynajęcia ulica Dąbrowskiego nr. 8 m. 4 parter. 1489

ZGUBIONO
dowód osobisty Nr. 73, wydany przez Magistrat m. Częstochowy na imię Perla Orbach. 2414

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Joel Świder, Nr. 92749.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Franciszek Bąk, Nr. 61988. 1487

NAJTANIEJ!
urządza wszelkiego rodzaju pogrzeby
ZAKŁAD POGRZEBOWY H. BATOR
ul. Narutowicza Nr 26, daw. fabr. „Malarnia".
posiadający własnego wyrobu trumny i wieńce, własne dekoracje i karawany.

50 TYS. ZŁ.
potrzeba na pierwszy numer hipoteki domu dochodowego w Alei. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Hipoteka".

HANDEL
Win i Wódek w śródmieściu w b. dobrym punkcie — sprzedam. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Handel Win W. C.". 1478

SKRADZIONO mi dolarówki Nr.Nr. 0664222, 0664219, które unieważniam, Józef Brzeszczak.

Rozwój sportu w Polsce.

Ostatnie sukcesy naszych sportowców na Olimpjadzie w Los Angelos, gdzie zajęliśmy zaszczytne miejsce wśród narodów, uprawiających sporty już oddawna, zwróciły powszechną uwagę na sprawę wychowania fizycznego wogóle, a sportu w szczególności nawet tych wychodząc z dawnej przedwojennej szkoły, gdzie kwestja sprawności fizycznej nie odgrywała żadnej roli, sprawami sportu nie zajmowali się wcale.

Sport, nie popierany przez nikogo przed wojną jest u nas zagadnieniem stosunkowo dość nowem i rozwój jego datuje się właściwie od czasu odzyskania niepodległości. Jakkolwiek zatem zaledwie przed kilkunastu laty zaczęliśmy na tem polu stawiać pierwsze kroki, rozwój jego postępuje krokami wręcz olbrzymiemi. Liczby procentowe, ilustrujące ten rozwój od r. 1918 do dnia dzisiejszego, idą w setki a nawet tysiące, a jakkolwiek w wielu wypadkach brak danych, dotyczących ostatniego dnia, to jednak i to, co przytoczone będzie niżej, w dostatecznym stopniu orjentuje w tym rozwoju.

Sportowców, zrzeszonych w związkach sportowych, zarejestrowanych w Państwowym Urzędzie Wychowania Fizycznego, było w r. 1919 — 43,2 tys., obecnie jest ich przeszło 223,9 tys., t. j. o 418.3 proc. więcej, liczba kursów wychowania fizycznego z 11 wzrosła do 201 (o 1727,3 proc.), liczba zaś uczestników tych kursów z 400 do 8.100 (o 1,925 proc.). Obozów letnich urządzono w r. 1922 — 12, ostatnio — 43 (o258,5 proc. więcej), liczba uczestników 1.900 wzrosła do 7.600 (o300 proc.).

Niemniej szybko rozwijają się wszelkiego rodzaju urządzenia techniczne, służące sprawie sportów. Liczba boisk do gier sportowych z 91 (w r. 1919) wzrosła do 706 (o 675,8 proc.), stadjonów lekkoatletycznych z 75 do 631 (o 741,3 proc.), liczba pływalń z 25 do 82 (o 228 proc.), przystani wioślarskich z 20 do 70 (o 250 proc.), torów kolarskich z 1 do 12 (o1.100 proc.), kortów tenisowych z 97 do 557 (o 474.2 proc.), strzelnic ze 158 do 679 (o 329.7 proc.), torów przeszkód z 2 do 74 (o 3.600 proc.), torów hipicznych z 8 do 26 (o 225 proc.), ogródków Jordanowskich z 2 do 18 (o 800 proc.), ślizgawek z 11 do 77 (o 600 proc.), torów saneczkowych z 2 do 24 (o 1.100 proc.), skoczni naciarskich mamy obecnie 9, dawniej ich całkiem nie było, liczba sal i hal gimnastycznych ze 180 wzrosła do 269 (o 49.4 proc.) i t. d.

Cały ruch sportowy u nas zogniskowany jest w Komitecie Wychowania Fizycznego i w odpowiednich organizacjach i stowarzyszeniach wojskowych i prywatnych. Oczywiście żadna propaganda i popieranie sportu przez czynniki miarodajne nie mogłyby dać pozytywnych wyników, gdyby w łonie samego społeczeństwa, zwłaszcza w jego młodem pokoleniu, nie istniały odpowiednie prądy i nastroje. Dowodem tego niech posłuży ta okoliczność, że na 3.234 urządzenia techniczne, służące celom sportowym (boiska, stadjony, tory korty i t. p.), 1042 a więc 32.2 proc. ogólnej ich ilości urządzono staraniem Komitetu Wychowania Fizycznego, 800 t. j. 24.7 proc. ma charakter wojskowy a 1.392, więc najwięcej bo 43,1 proc. ich liczby ogólnej, należy do stowarzyszeń organizacyj prywatnych. Społeczeństwo zatem złożyło wyraźny dowód, że sprawami sportu interesuje się żywo.

Dotyczy to nietylko sportów nowych, które właśnie jako nowe, a więc modne, mogłyby liczyć na większe poparcie, ale i dawnych, jak wioślarstwo, kolarstwo, hipika i t. p. Zresztą sam wzrost liczby uczestników zrzeszeń sportowych w ciągu 12 — 13 lat o blisko 500 proc. jest najwymowniejszym dowodem, że sport przestaje być zabawką niewielu amatorów, lecz zaczyna być uprawiany przez całe niemal współczesne pokolenie bez różnicy płci.

Z. K.

Co innego.

— Wczoraj była zupa przesolona, a dziś znów to samo!

— Nie, mój drogi, wczoraj naprawdę wsypało mi się za dużo soli, ale dziś soli jest w sam raz tylko wody za mało!

ZAKŁAD RENTGENOWSKI
POD KIEROWNICTWEM
D-RA ARNOLDA BRAMA
przeniesiony został do domu przy ul.
ALEJA WOLNOŚCI 10.
TEL. 606.

Z KRAJU.

(—) Nowy system ściągania podatków ratami w Łodzi. Magistrat Łodzi obliczył, że nowy sposób ściągania podatków ratami przez inkasentów, zamiast, jak dawniej przez egzekutorów, pozwoli magistratowi ściągnąć około miljona zł. miesięcznie, a przynajmniej 600 — 800 tysięcy złotych. Jeżeli nadzieje te spełnią się, magistrat nie będzie zmuszony do przeprowadzania redukcji pracowników, gdyż wynagrodzenie, pobierane za wymiar podatków państwowych, pokryje wydatek na pensje inkasentów, którzy zarabialiby na swe utrzymanie dzięki wzmożonemu napływowi podatków.

Magistrat uważa, że podatnik zadowolony będzie z tego, iż do mieszkania przyjdzie inkasent, który ustali z nim terminy i przychodzić będzie po raty podatku. Sprawy, które już obecnie znajdują się w egzekucji, przekazane zostały Izbie skarbowej, jak również wszelkiego rodzaju egzekucje opłat pocztowych administracyjnych i t. p.

(—) Jak w „Ojcu zadżumionych". Mieszkaniec miasta Konina, rzeźnik Ludwik Ciuśniak, otruł się nierozpoznaną dotąd trucizną. Samobójstwo Ciuśniak popełnił w kilka minut przed pogrzebem kilkomiesięcznego synka. Było to ostatnie dziecko z trojaczków, które żona Ciuśniaka powiła w grudniu ub. roku. Dwie siostrzyczki zmarłego obecnie chłopczyka żyły po kilka tygodni. Na utrzymanie przy życiu chłopca dość zamożny ojciec łożył wiele starań i ostatecznie stan chłopca uprawniał do wszelkich nadziei. Tymczasem jednak dziecko ponownie zachorowało i mimo wszelkich zabiegów zmarło. Ojca, który był do swych trojaczków, a zwłaszcza do synka, ogromnie przywiązany, te trzy w ciągu pół roku trumienki dzieci doprowadziły do rozpaczy i nie panując już nad swym bólem, sięgnął po truciznę. Do nieszczęśliwego przywołano natychmiast lekarza, który doraźnie zażegnał niebezpieczeństwo.

(—) Tragedja zredukowanego pracownika. 55-letni Karol Krzemiński, zecer, zamieszkały przy ul. Żytniej nr. 16 w Warszawie, pracował dłuższy czas u Leona Komorowskiego w jego zakładach graficznych. Zredukowany przed niejakim czasem, miał u swego b. chlebodawcy jeszcze pewną kwotę pieniężną do podjęcia.

Mimo częstego odwiedzania swego pracodawcy, ten ostatni zwlekał z zapłatą należności.

W dniu onegdajszym Krzemiński udał się znowu do Komorowskiego i zażądał zapłaty, podnosząc, że od rana nikt w domu nie miał nic w ustach. W czasie długotrwałego sporu o należność, Krzemiński, zdenerwowany, nagle upadł i stracił przytomność.

Po przeniesieniu do bramy zmarł przed przybyciem lekarza Pogotowia. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Upiorny gest nieboszczyka.

Niesamowity figiel pioruna.

We wsi Zabłotniki na Polesiu umarł rybak Piotr Szaciłło.

Żona ułożyła go na katafalku własnego pomysłu, zapaliła świece i udała się do kościoła w celu załatwienia formalności pogrzebowych.

W drodze powrotnej spotkała ją burza. Pioruny huczały, jak opętane. Szaciłłowa pędem przebyła parę kilometrów, dzieląc ją od domu, w którym oczekiwał na ostatnią posługę mąż.

Na dziedzińcu domostwa uderzył ją niespodziewany widok. Okna powybijane, drzwi wysadzone z zawias, komin rozwalony, wielki żóraw przy studni roztrzaskany na wióry. Szaciłłowa aż zatoczyła się ze zdumienia.

Nie mogła zrozumieć, co się stało. Ale to była drobnostka wobec tego, co czekało ją we wnętrzu chaty.

Kiedy weszła do izby, w której znajdowały się zwłoki rybaka, nieboszczyk siedział na katafalku z groźnie wyciągniętemi przed siebie rękoma. Jego zamarła twarz wykrzywiła się w przedziwny grymas. Szaciłłowa cofnęła się i, krzycząc, jak obłąkana, wybiegła na ulicę.

Zeszli się ludzie i całą gromadą zaczęli doszukiwać się powodu tych okropnych zjawisk.

W czasie burzy, wpadł do domu piorun i ugodził w nieboszczyka. Trup raz poraz zmieniał pozycję, aż usadowił się na katafalku z rękami zastygłemi w geście upiornej groźby. Piorun rozprawił się następnie ze sprzętami, wykonał straszliwy taniec między oknami i wreszcie przeskoczył na żóraw, po którym spłynął w głębie studni.

Tak przedstawiała się zagadka siedzącego na katafalku nieboszczyka.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W dziewiątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 25-ej polskiej loterji państwowej wylosowano wygrane następujące::

Po 10.000 zł. Nr. 85639 114748.

Po 5.000 zł. Nr. 33432 58605 60266 155152.

Po 3.000 zł. Nr. 15392 48440 87452 95452.

Po 2.000 zł. Nr. 8078 11506 37034 61874 61634 62677 63803 81320 82649 108080 115085 130518 146262 151017.

Po 1.000 zł. Nr. 1133 27992 30625 35071 35430 37117 38571 39674 43253 43868 45396 46884 47532 51197 52914 62900 63248 65400 67553 68999 78845 82607 83021 85239 90602 90922 93521 98445 99047 99395 108086 115280 115650 120147 121026 122412 131264 136509 136909 143549 146820 147419 151402 153787.

Po 250 zł. na N-ry:

87 168 226 53 60 410 70 80 92 530 98 606 79 711 60 811 65 66 87 931 78 1079 108 50 224 306 20 58 63 73 475 83 516 618 84 840 67 76 90 931 36 72 2016 64 112 76 201 17 28 56 327 99 477 548 832 85 922 50 97 98 3097 100 22 48 96 410 38 520 25 638 86 779 874 87 955 4095 208 404 16 37 68 874 80 5090 94 193 253 56 532 641 803 86 6225 34 37 90 307 29 54 77 417 51 701 883 914 62 84 7282 352 447 501 649 716 17 8043 65 272 357 60 448 523 41 763 85 800 939 9005 36 88 105 48 205 13 36 75 432 527 81 917 85 10028 261 77 366 401 20 551 65 654 88 725 37 80 978 11093 110 28 270 318 52 411 543 619 63 72 807 47 84 910 20 55 66 12020 39 47 153 66 438 49 97 523 60 605 67 708 33 816 984 13023 219 45 330 429 610 856 14070 87 242 48 352 463 568 707 98 811 49 976 96 15094 105 563 74 675 733 49 841 980 16001 48 229 97 352 55 613 53 765 17118 61 213 56 323 439 86 572 724 55 80 827 18216 408 535 605 47 89 99 833 960 19335 543 47 69 705 64 20079 132 42 61 90 217 68 73 452 89 554 78 600 709 34 805 6 35 64 928 21017 69 94 101 2 30 294 337 85 512 35 64 72 659 22101 64 219 360 70 503 83 666 74 740 66 70 912 23166 74 90 215 28 31 56 321 46 64 516 43 647 710 834 904 16 83 24037 162 73 217 10 304 16 70 759 848 959 64 71

25083 89 102 86 302 51 480 577 721 26088 230 339 404 9 76 95 96 529 60 616 30 58 72 84 95 710 814 914 27150 56 239 378 400 51 5323 699 717 30 827 943 28018 133 41 232 72 79 492 547 638 64 69 844 60 81 87 929 58 29032 82 175 80 214 383 552 755 64 84 830 51 57 970 30012 141 246 415 510 14 48 671 891 917 31054 62 86 131 436 99 505 57 600 18 62 828 42026 117 49 521 621 707 825 33055 113 265 81 316 718 943 58 66 95 34213 56 471 82 529 681 734 907 11 88 35060 257 58 95 358 448 690 779 902 14 99 36044 55 60 118 92 317 401 31 73 501 4 29 88 95 617 772 865 938 70 37159 96 205 23 47 419 24 570 91 625 70 785 880 984 92 38066 105 9 40 448 505 608 33 75 39004 34 50 101 8 18 29 49 55 64 75 241 332 35 74 414 55 510 12 34 53 667 79 962 40041 123 38 52 243 85 441 74 635 709 36 52 72 824 32 35 90 41040 57 102 19 56 66 78 95 203 66 68 471 78 540 56 64 622 31 911 19 42013 133 279 85 92 421 99 545 58 68 609 16 51 55 705 68 809 80 933 74 43055 121 36 267 394 641 756 843 98 906 44088 153 77 85 201 38 445 73 508 635 80 99 927 74 45046 97 123 36 60 503 47 61 84 555 640 93 816 56 64 944 46057 140 245 352 422 539 692 807 47038 249 305 23 48 557 83 704 47 81 848 66 71 48102 27 98 215 43 429 564 657 763 72 89 850 957 49120 80 85 249 67 776 847 75 77 78 943 61 93.

50143 200 94 330 70 95 509 740 803 9 87 991 51026 42 98 187 270 394 491 594 634 90 725 804 917 68 52001 67 161 68 348 441 98 516 24 63 670 86 788 804 41 902 53127 238 44 58 301 407 791 888 95 930 98 54003 25 49 138 95 330 31 532 97 611 31 66 702 55 63 840 44 46 905 14 99 55048 77 215 94 301 55 447 504 55 92 646 94 811 12 16 41 56008 44 70 90 119 303 505 29 44 625 42 74 708 828 39 91 57017 54 73 87 233 374 432 514 614 36 88 745 946 96 58063 66 87 166 89 282 92 365 81 82 475 616 69 91 734 46 54 885 59060 103 26 72 229 332 67 423 59 565 629 30 74 833 950 65 78 79 60092 159 90 214 21 41 301 424 588 686 91 99 807 61023 46 53 113 226 318 51 440 89 533 83 654 718 839 54 928 87 62076 86 200 36 322 97 436 92 529 44 90 660 82 736 90 819 49 87 949 63004 61 270 92 138 556 88 601 79 64050 51 73 262 591 603 15 732 42 822 33 900 63 65005 47 49 246 61 72 345 491 99 552 606 83 96 709 15 23 48 814 16 92 901 7 55 69 66028 49 83 108 11 31 67 201 28 367 80 476 500 23 30 72 85 741 898 99 933 67124 41 340 406 542 99 729 92 68017 39 49 77 285 349 539 41 671 90 817 52 53 934 43 69014 84 112 88 207 17 48 316 41 439 524 74 721 27 28 58 812 35 88 92 944 77 70016 59 98 117 228 46 68 319 23 61 64 81 441 501 31 34 735 834 901 16 71155 83 253 76 335 84 93 95 526 59 614 705 32 940 83 72138 86 98 363 505 31 75 750 821 69 973 73265 312 80 423 503 4 45 795 830 47042 99 112 99 216 410 45 76 556 656 89 854 79 83 908 53.

75002 15 24 72 163 579 819 35 68 963 95 76081 147 248 302 8 16 405 47 75 97 504 22 92 824 77 921 77119 21 22 77 211 353 65 480 529 39 43 600 21 38 55 67 69 737 47 70 884 911 53 58 78104 52 54 68 220 46 524 30 53 628 743 62 64 931 79053 81 99 110 53 79 83 300 32 37 439 505 18 29 59 619 20 21 60 86 725 44 805 21 62 63 67 80051 114 43 87 299 459 85 507 72 734 35 825 96 946 81009 23 55 203 95 361 404 44 69 523 29 49 88 613 37 58 93 706 7 44 57 910 22 82040 181 98 228 31 495 513 613 54 56 83 708 829 962 74 86 83002 4 29 48 66 174 205 47 306 10 63 69 691 740 891 70 85 939 84067 169 80 202 8 53 307 543 627 35 744 812 20 30 914 85026 104 88 232 38 40 43 71 352 88 450 90 509 73 84 723 86050 114 29 34 38 215 46 84 361 440 98 506 86 88 666 729 46 75 826 32 87144 230 351 61 81 501 62 758 836 950 88047 48 79 104 52 99 213 60 65 326 67 414 16 20 506 617 19 31 61 791 813 927 55 89003 79 204 45 66 312 13 420 22 73 527 50 62 76 707 12 30 983 90099 165 434 80 575 678 89 93 786 825 964 91018 23 237 61 310 526 605 22 70 705 48 813 18 35 76 83 978 91 92013 140 94 323 84 523 43 44 55 619 69 706 59 75 830 934 57 63 93115 309 421 36 690 891 900 28 94075 102 19 230 53 311 54 88 591 615 786 89 809 935 74 85 95007 73 164 68 92 315 20 30 63 87 425 60 748 66 77 95 847 68 987 96019 74 146 240 66 314 48 431 56 571 86 600 1 739 825 97 909 48 85 97012 18 127 89 360 513 23 616 87 718 823 89 98019 65 72 97 110 15 328 29 52 462 721 806 71 969 80 99151 78 223 62 90 316 47 50 73 75 544 94 636 770 883.

100085 136 74 97 230 54 374 426 38 547 70 818 101019 79 138 211 39 73 313 96 461 70 504 670 82 97 716 42 81 869 911 17 52 102067 92 124 32 42 66 80 265 414 514 601 35 84 755 840 103008 109 206 79 95 348 97 443 79 589 614 55 894 940 104046 174 201 329 402 11 69 503 26 27 28 33 678 705 16 942 54 89 105006 25 44 172 498 530 68 75 78 80 686 94 819 95 106175 98 227 521 79 646 75 749 82 842 44 57 107001 48 57 108 226 452 53 77 98 550 99 631 51 77 772 816 967 108002 48 50 137 242 82 333 409 15 65 83 505 777 835 41 908 109118 70 244 80 83 393 421 510 19 645 58 700 4 58 801 28 930 60 110030 40 115 49 56 204 306 49 457 505 48 57 88 632 48 65 811 19 57 62 87 939 64 111084 85 122 26 55 57 218 93 345 468 73 545 615 95 719 21 35 81 937 95 112022 32 48 50 89 236 370 77 430 644 89 792 840 77 113020 59 201 305 33 41 42 76 584 714 823 57 935 114122 78 218 40 348 79 415 24 519 52 90 680 89 706 35 52 82 806 60 950 59 115000 15 124 27 42 278 343 77 494 506 640 54 65 116168 37 88 225 304 20 741 62 117006 9 169 81 328 64 423 72 89 520 95 635 710 23 979 118015 49 58 206 24 75 337 457 76 665 712 24 91 98 803 5 14 912 60 99 119026 131 55 71 274 76 346 61 99 423 80 545 721 843 77 920 120099 111 35 48 242 75 308 27 75 506 8 54 83 84 94 710 65 824 923 121011 116 42 248 70 72 88 495 546 69 627 47 95 709 23 43 54 93 934 122021 22 46 63 72 168 247 77 315 45 492 567 626 62 827 30 953 123030 39 173 81 99 323 24 67 88 420 37 97 505 800 98 902 124023 65 75 159 70 209 22 411 75 510 23 27 49 93 643 84 767 99 825 61 943.

125046 115 24 36 262 440 47 518 27 70 643 52 53 90 734 35 95 126036 55 61 106 16 66 212 13 351 82 427 83 519 44 84 628 30 99 752 837 127160 290 8 60 319 28 50 94 517 740 85 931 82 128069 130 249 80 452 559 89 649 76 81 746 70 80 83 848 90 927 36 93 129090 161 82 226 416 35 57 92 630 84 790 825 41 969 130061 76 108 48 387 95 460 567 677 918 131058 160 96 334 401 53 82 999 609 35 727 39 53 871 934 81 132043 108 65 230 321 66 452 64 514 679 894 919 133085 183 250 88 308 419 56 67 586 602 9 43 98 712 860 967 134067 133 233 318 67 503 41 57 64 80 652 84 765 99 824 977 88 135010 71 167 260 64 97 353 425 48 504 41 45 799 941 136002 3 146 255 91 325 456 515 82 608 63 74 793 96 830 87 985 137051 151 83 280 393 94 98 466 708 89 810 24 74 138006 33 85 124 436 83 601 704 19 879 903 19 55 63 139155 218 401 69 611 90 928 140117 23 70 78 79 96 245 89 96 302 7 430 532 58 670 720 31 54 58 946 66 70 141007 14 34 35 44 178 86 260 69 307 36 411 25 576 603 814 946 47 142013 37 145 88 332 34 477 506 10 609 38 40 716 80 831 35 940 95 143168 217 52 306 24 30 508 70 85 631 731 75 93 832 918 36 47 144062 147 202 82 316 402 508 10 39 820 995 145076 435 547 613 735 40 89 940 50 91 99 146186 226 55 308 57 95 479 609 39 703 10 88 660 68 75 147149 55 284 309 491 537 49 51 56 743 49 80 814 907 148087 102 33 78 398 446 531 744 88 821 60 74 91 944 149030 130 44 84 215 50 66 99 304 26 582 92 610 713 76 818 965.

150117 282 326 37 425 48 514 647 864 908 37 40 49 151006 32 138 41 212 306 15 48 413 61 538 46 56 615 51 711 98 834 94 916 27 48 54 152008 156 58 203 80 86 427 84 586 617 747 810 59 153109 283 94 312 442 530 56 703 74 814 15 83 970 154007 35 50 283 300 2 40 60 428 517 32 685 762 94 861 63 918 85 155005 32 54 93 194 294 526 79 631 77 760 91 912 71 156058 410 38 49 59 618 48 723 53 62 75 85 99 838 40 157017 67 139 41 86 273 300 422 55 538 616 89 719 872 964 82 158127 219 316 35 55 455 543 55 75 692 725 87 849 159006 175 215 78 314 93 437 616 20 70 74.

Kolektura ANTONIEGO EGERA w Częstochowie, Aleja I Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnienia.

Krzywicę gruźlicę wycieńczenie leczy witaminowo wapniowy Biocalcol Klawe

Dr. Paweł Bronlatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9—12 r. i od 4—8 w. Panie od 12—1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

Ze świata.

(X) **400.000 egzemplarzy programu partyjnego** ogłosiła dotąd drukiem partja hitlerowska, jak stwierdza to monachijski dziennik Hitlera „Völkischer Beobachter". Okazuje się zatem, że partja najliczniejsza dzisiaj w Niemczech, która liczy 1 miljon zorganizowanych członków, a opiera się na 14 miljonach wyborców, dba tak mało o zaznajomienie swoich zwolenników z programem własnym, iż drukuje go w ilości odpowiadającej stosunkowi: jeden program na 30 partyjników. Nieszczęściem dla wyborców i zwolenników Hitlera to nie jest — szczęściem raczej dla partji, która obiecuje w swym programie jednocześnie: socjalizację fabryk — robotnikom, utrzymanie własności prywatnej — fabrykantom, parcelację latyfundjów — chłopom, utrzymanie wielkiej własności ziemskiej — junkrom... aby wyliczyć tylko najgłówniejsze nonsensy. Partja obiecująca wszystkim wszystko, musi się opierać na demagogji, demagogją wojuje i od demagogji zginie.

(X) **Przerwane święto jeźdźców.** Niezwykły wypadek przerwał „święto jeźdźców", urządzone w tych dniach w Adelajdzie (Australja Południowa) na cześć największego w Australji hodowcy koni, bydła rogatego i owiec, sira Sidneya Kidmana.

Oto w chwili, gdy jeźdźcy stepowi demonstrowali chwytanie koni na arkan, okrążone przez nich stado koni spłoszyło się nagle, rzuciło w bok i runęło na widzów, których 40.000 zebrało się na ten pokaz.

Trzydzieści osób odniosło rany ciężkie, a około stu — lżejsze.

(X) **Naoczni świadkowie a... prawda historyczna.** Czy można przywiązywać wagę do słów naocznych świadków? Żadnej, odpowiada znany literat francuski, Jacques Bainville, przytaczając następujący przykład.

Podczas wyprawy do Egiptu, kiedy Dessaix był pod Tebami, towarzyszył mu Vivant - Denon, opisując wejście do tego miasta w ten sposób: „...Armja, na widok tych porozrzucanych bezładnie ruin, zatrzymała się sama i w spontanicznym odruchu zaczęła bić w dłonie..." A dalej o „prądzie elektrycznym, który przebiegł przez armję.

Ale w armji Dessaix'a znajdował się prosty żołnierz, Merme, który również pisał pamiętniki. Oto, jak Merme opisuje to zdarzenie: „Nasz oddział przeszedł przez Teby, stare miasto, w którem nic niema, prócz ruin. Ponieważ może to interesować tylko uczonych, nie zwróciliśmy na nie wielkiej uwagi".

Oto orzech do zgryzienia dla historyków!

(X) **Smutny los słynnej modelki.** Lucia Brunacci, słynna z piękności czarującej modelka rzymska, znana była powszechnie i wielbiona przez cały świat artystyczny Wiecznego miasta. Pozowała Feuerbachowi do jego „Ifigenji" i „Medei", a iluż to innych artystów głośnych uwiecznił jej oblicze i kształty w swych obrazach! W 1904 r. Paul Hartwig poświęcił jej nawet swą książkę p. t. „Anselm Feuerbachs Medea".

Niedawno przyszło na myśl prof. Walterowi Bomblemu, bawiącemu właśnie w Rzymie, odwiedzić tak słynną niegdyś osobistość.

Okazuje się, że Lucia Brunacci, licząca dziś już lat 80, mieszka we wschodniej dzielnicy Rzymu i cierpi nędzę ostateczną. Z sypów jej, bliźniaków Romola i Rema, żyje jeszcze ten ostatni i wspiera o ile może sędziwą matkę. Ale i sam jest niezamożny, to też, jak twierdzi profesor Bomble, staruszka ma być eksmitowana ze swego mieszkania, gdyż nie ma już z czego płacić za komorne.

NA SEZON SZKOLNY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH i POMOCY SZKOLNYCH

PRZYGOTOWAŁ

Sklep „Gońca Częstochowskiego"

II-ga Aleja № 26, tel. 50.

Zeszyty szkolne, książki, brulijony, bloki rysunkowe, teczki skórzane i rysunkowe, tornistry, torby śniadaniowe, dzienniczki uczniowskie, stalówki, pióra, obsadki, wieczne pióra, ołówki, atramenty, kredki, plastelina, cyrkle, grafiony, ekierki, trójkąty, farby olejne i wodne, gumy, guma arabska, kałamarze, scyzoryki, papiery rysunkowe, rysownice, rajszyny, temperówki, tusze, węgielki, wycinanki, płótno i papiery introligatorskie, albumy, pamiętniki i t. p.

CENY NISKIE. OBSŁUGA SZYBKA I UPRZEJMA.

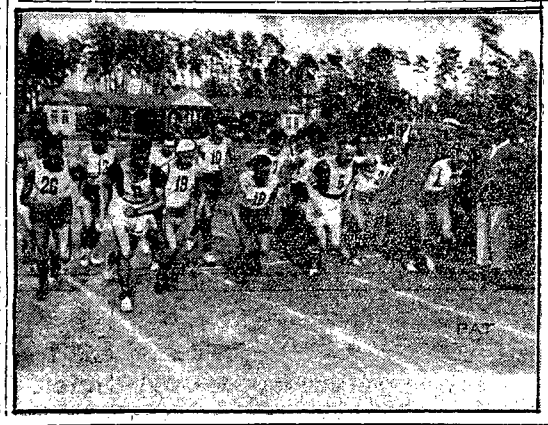

Maraton o mistrzostwo Polski.

W Białymstoku odbył się bieg maratoński o mistrzostwo Polski. Na ilustracji naszej widzimy liczną grupę biegaczy w chwili startu do 40-kilometrowego biegu.

— **„Kobieta Współczesna".** Ukazał się Nr. 29 tyg. „Kobieta Współczesna", bogato ilustrowany, zawiera szereg aktualnych artykułów.

„Dzień dzisiejszy", St. Kuszelewskiej, „Nowy Kodeks Karny" — Adw. Grażyna Szmurłowa, „Gdzie jest, jeśli jest" Cz. Wojeńska. „Noc szczęścia" — Heleny Boguszewskiej, „Moja pierwsza podróż naokoło świata", Zofja Meisnerówna, „Ze wspomnień o Kazimierze Zawistowskiej" — Idalja Badowska. „Wśród książek" M. Czapska, „Warunki ekonomiczne a prostytucja" Halina Siemieńska. — Dalszy ciąg „Opowiadania Nieprawdopodobne" Michał Choromański.

„Mój Dom" jak zawsze zawiera dużo wskazówek i rad praktycznych i tablicę wzorów.

Złośliwość.

— Podziwiam pani nową sukienkę.

— To nie nowa sukienka. Dostałam ją w dniu 24-ej rocznicy urodzin.

— Co pani mówi. I ten model wszedł znów w modę?

Zemsta.

— Nie mogę sobie przypomnieć, — mówi pewna piękna pani ze słodkim uśmiechem — czy to pan swego czasu tak mi asystował czy też pański brat?

— To pewnie mój ojciec! — odpowiada odpalony konkurent.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WTOREK, 20 WRZEŚNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Codz. przegląd prasy polskiej. 12'40 Komunikat meteor. 12'45 Muzyka gramof. 15'00 Komunikat gospod. 15'10 Muzyka gramofon. 15'30 Chwilka lotnicza. 15'30 Komunikat sportowy. 15'40 Muzyka gramofon. 16'35 Komunikaty rybackie. 16'40 Przegląd czasopism. 17'00 Popoł. koncert symfoniczny. 18'00 Odczyt. 18'20 Reportaż z cyklu wędrówki mikrofonu. 18'45 Muzyka lekka i tan. 19'10 Rozmaitości. 19'30 Komunikat o hodowli koni. 19'35 Pras. dziennik radj. 19'45 Wiadomości rolnicze. 20'00 Koncert popularny. 20'45 Feljeton. 21'00 D. c. koncertu. 21'50 Dodatek do pras. dz. radj. 21'55 Komunikat meteorol. 22'00 Muzyka taneczna. 22'40 Wiadomości sportowe. 22'50 Muzyka taneczna.

WTOREK, 20 WRZEŚNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10 Codz. przegląd prasy z Warsz. 12'20 Muzyka gramofon. 12'40 Komunikat meteor. z Warsz. 12'45 Muzyka gramofon. 14'00 Komunikat gospod. 15'00 Komunikat gospod. z Warszawy. 15'10 Audycja dla dzieci. 15'30 Komunikaty z Warsz. 15'40 Muzyka gramofon. 16'25 Skrzynka pocztowa techniczna. 16'40—19'10 Transmisja z Warszawy. 19'10 Rozmaitości. 19'30 Komunikaty sportowe. 19'35 Pras. dziennik radj. z Warsz. 19'45 Odczyt. 20'00—22'40 Transm. z Warszawy. 22'40 Muzyka gramofonowa.

26.

ERNEST FOX. Przedruk wzbroniony.

Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Odsunęła na nowo szafę od ściany i spróbowała otworzyć drzwi; były solidnie zamknięte. Przysunęła ją z powrotem. Obejrzała dokładnie wszystkie meble i ściany, ale również bez powodzenia. Nie miała pojęcia, dokąd ją Niemcy wywieźli; ornamentacje ścienne, owe czarne orły, naprowadzały ją na myśl, że znajduje się w jednym ze starych norderńskich zamków niemieckich.

Poszukiwania jej okazały się całkowicie bezużyteczne. Ściany miały pełny dźwięk i wogóle nic anormalnego nie zauważyła. W jednym z kątów pokoju poczuła jakby przeciąg. Podniosła oczy i ujrzała kwadratowy otwór w miejscu, w którem stykały się ze sobą ściany. Weszła na krzesło i podniosła rękę, przeciąg powiększył się, prawdopodobnie był to rodzaj wentylatora. Zniechęcona położyła się na łóżku i zaczęła rozmyślać. Machinalne spojrzenie jej przenosiło się z czarnego otworu w ścianie na orła, którego skrzydła, konwencjonalnie malowane, odbijały się wyraźnie od tła ze srebrnej siatki. Głowa ptaka była dziwna, długi, szarawy język zwisał z zagiętego dzioba i białe oko błyszczało jakby zezem.

Oczy młodej dziewczyny powracały jak urzeczone do owego białego punktu... Wstrętny ptak, wstrętny łeb... wstrętne spojrzenie... W tym momencie jedna ze świec zgasła, jak to się często zdarza, paląc się w ostatniej chwili wzmożonym płomieniem. Betty zadrżała i uniosła się na łokciu, wydało jej się, że przy wzmożonem świetle biały punkt szczególnie zabłysnął. Zaśmiała się nerwowo; czyżby miała przywidzenia? Wstała, wzięła krzesło, weszła na nie i pochyliła się nad umywalnią. Oko ptaka wystawało przynajmniej na milimetr ze ściany, jak mały krążek z kości słoniowej. Zdziwiona Betty pocisnęła go najpierw lekko, nie drgnął, potem mocniej i wtedy uczuła wstrząs pod sobą. Zeszła z krzesła i szybko odsunęła umywalnię. Cały kawał muru jakgdyby usunął się wgłąb. Ujrzała przed sobą duży otwór wysokości metra i szerokości jakichś osiemdziesięciu centymetrów. Brzegi były tak świetnie dopasowane, że, oglądając ścianę poprzednio, Betty nie zauważyła nic szczególnego.

Dziewczyna rozważała z bijącem sercem... Podano jej jedzenie, zaledwie przed godziną, było więc mało prawdopodobne, ażeby teraz ktoś ją odwiedził. Uklękła i włożyła głowę w otwór, potem położyła się i wsunęła wgłąb ramiona: wyczuła pod rękami żelazną drabinę.

Odzyskała całą werwę i poczuła na nowo w swych żyłach gorącą krew Wicklettów: przyszedł moment działania.

Podniosła się i wyjęła z szuflady drogocenną tubkę z aspiryną, mogła się przydać. Na rogu umywalni zauważyła paczkę świec i zapałki. Zapaliła świecę, zapałki schowała do torebki i bez wahania zapuściła się w ciemny otwór. Tak jak przewidywała, drugi podobny guzik wystawał z muru, pocisnęła go i blok ściany przesunął się nad jej głową i zamknął z hałasem.

Zejście nie było łatwe, wosk ze świecy parzył jej palce. Po chwili dotknęła nogami ziemi. Drabina nie była długa. Przed sobą widziała czarny korytarz, nad głową słyszała kroki. Znajdowała się zapewne pod jakimś pokojem, sąsiadującym z jej więzieniem.

Osłaniając świecę ręką, zagłębiła się w korytarz, prowadził wprost i był bardzo solidnie zbudowany. Ściany były betonowe, posadzka lekko wilgotna. Szła dosyć długo, miała wrażenie, że ze trzysta, lub czterysta metrów. Nagle znalazła się przed drugą drabiną żelazną, ustawioną jak poprzednia.

Natychmiast zaczęła się po niej wdrapywać. Wyjścia z korytarza były zapewne jednakowe i otwierały się w ten sam sposób. Szukała jednak napróżno, nie mogła znaleźć oczekiwanego guziczka. Wolno przesuwała świecę wzdłuż murów tej pułapki bez wyjścia, w której się znalazła, nie widziała nic, tylko gładką ścianę. Zeszła z naprężonemi nerwami, oglądając każdy stopień: nic i nic. Weszła z powrotem i zaczęła z całych sił pchać rękami ścianę. Pokaleczyła sobie tylko dłonie. Musiała ostatecznie zejść, zła i zrozpaczona; świecy pozostała już tylko trzecia część. Przeklinała swą nieuwagę, czemuż nie zabrała całej paczki! Nie mogła pozostawać tu dłużej, jak szczur w klatce, nie miała innego wyjścia, trzeba było wracać.

Biegnąc z powrotem korytarza odzyskała zimną krew. Nie było właściwie powodu opuszczać rąk. Prawdopodobnie szukała za nerwowo, podniecona nadzieją bliskiej wolności, która w ostatniej chwili okazała się niemożliwą. Postanowiła powrócić i poszukiwać na nowo z całym spokojem. Czyż i tak los jej nie sprzyjał zupełnie wyjątkowo, że zdołała jednak odkryć tajemne przejście.

Gdy była już niedaleko drabiny, świeca paliła jej rękę, musiała więc dojść do niej w zupełnej ciemności. Zanim pocisnęła guzik, nadsłuchiwała chwilę. Od strony swego pokoju nie usłyszała nic nadzwyczajnego, ale zato obok rozlegał się gwar kilku głosów. Oparła rękę na małym białym krążku, blok poruszył się z łatwością. Usłyszała tym razem głosy wyraźniej i zrozumiała, że mur musiał być w tem miejscu cienki. Słuchała z wielkiem zainteresowaniem.

— Ostatecznie, Gerto — Betty rozpoznała głos mężczyzny, który ją odwiedzał rano — możesz mówić co chcesz, a jednak gdyby usłuchali mej rady, to w tej chwili Anglik nie mógłby już szpiegować.

— Zapominasz o tem, że jest i przyjaciel Anglika — odezwał się nieznany Betty głos kobiecy — którego nie możemy zgładzić, bo po pierwsze jest nam potrzebny, a po drugie sprowadziłby nam napewno policję na kark. Pobyt tu tej stałby się zupełnie niemożliwy.

— Czy przypuszczasz, że policja jeszcze nie jest zawiadomiona? Przecież Donnerthal widział, jak Wicklett wchodził do komisarjatu...

(D. c. n.).

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na I. kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klijenteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".